

GAZETA POZNANSKA

Nro. 55.

w Środę dnia 11. Lipca Roku 1810.

z Sztokholmu d. 22. Czerwca.

(Artykuł urzędowy.)

Gdy ciało Xięcia Następcy tronu onegdaj do miasta wprowadzone zostało, zdarzył się najokropniejszego rodzaju przypadek, który, gdyby nie dzielne środki, jakich użyto, najniebezpieczniejsze byłby mógł pociągnąć za sobą skutki.

Nagły zgon Następcy tronu wzbudził w umysłach pospólstwa, przywykłego sądzić skwapliwie bez przekonania się, sprzeczne wieści o przyczynie śmierci. W wieść tę ubliżającą narodowi Szwedzkiemu w mieszanym imiona kilku osób, bez wszelkiej innej przyczyny, wyiawszy tę, którą sobie uroiła nieufność z tak powszechnie zasmucającej utraty. Złe myślarze i bezprawni ludzie korzystali z tej okazji, aby ziścić swe zbrodnicze i na powszechną zgubę godzące zamiary. JW. Hrabia Axel Fersen, Marszałek Państwa, stał się ofiarą tej niechęci. Gdy z obowiązku urzędu swego iechał za ciałem Xięcia Następcy tronu, gromada rozjuszonego i zapamiętałego pospólstwa powybiła kamieniami okna jego powozu na wielkiej nowej ulicy i Hrabia wyskoczywszy z powozu wpadł do jednego domubliśko rynku szukając w nim schronienia; lecz wywleczono go natychmiast na rynek, zbito i zamordowano. Zbrodni tego rodzaju, nieznaney w dziejach Szwecyi, niemożna było ani przewidzieć a tym sposobem ani zapobiedz. Natychmiast ściągnięto do kupy załogę, a Generał Adlerkreuz, który właśnie w moment tego zdarzenia przybył z Hagi do stolicy, objął dowództwo nad

wojakiem. Pospólstwo gromadziło się po ulicach miasta; zaburzenie wciąż trwało. Król dowiedziawszy się o tem iechał niebawem z Hagi do miasta; proklamacya ogłosiła, iż Król chce, aby spokoyność i porządek był przywrócony.

Generał Maior Skiöldebrand mianowany został Gubernatorem. Zwoławszy on Magistrat i 50 starszych miasta, udał się z nimi do Króla z oświadczeniem wierności i powolności miasta tudzież najwyższego życzenia, aby Król wszelkich użył środków ku przywróceniu spokoyności i osobistego bezpieczeństwa. Pospólstwo rozrzucone zaczęło się po południu kupić na nowym moście i na wielkiej kościelnej ulicy, co stało się przyczyną, iż wszelkich środków bezpieczeństwa chwycić się musiano. Gdy przez kilka godzin przyjacielskie perswazyje i surowe napomnienia nadaremne były i nienastąpiła żadna inna odpowiedź oprócz wrzasku, wołania Hurra i rzucania kamieniami, przystąpić musiano do dzielnych środków. Kilka wystrzałów karabinowych odpuściły pospólstwo, gwardya konna rozproszyła po innych ulicach kilka kup rozpasanego ludu, z których jedna powybiła okna w domu Hrabi Ugglas; — przeciw temu tylko dozwolono sobie gwałtowności. Kilka osób zastrzelono, kilkanaście raniono. Wielką liczbę częścią zaraz, częścią później aresztowano. Porządek i spokoyność już są przywrócone i nieprzerwanie odtąd panują. W celu zmocnienia załogi i zapobieżenia dalszym zdarzeniom, zwołano więcej wojska,

z którego jedna część już przyciągnęła, reszta jutro i pojutrze spodziewana. Prócz tego mieszczenie czuwało na koniach i pieszo na utrzymanie spokoyności, tak iż obłąkane pospólstwo nieodważyło się na dalsze bezprawia. Król wydał natychmiast rozkazy w celu zabezpieczenia domów zagranicznych Ministrów przeciw wszelkiej gwałtowności, i prawo narodów w niezem nie zostało naruszone. Królowa przybyła wczoraj z Hagi do miasta.

z Sztokholmu d. 12 Czerwca.

List następujący, zwalający stany Państwa szwedzkiego na nadzwyczajny sejm na dzień 23. Lipca r. b., czytany był w niedzielę świętą po wszystkich kościołach:

My Karol etc. etc. Oświadczamy wam, wiernym nam poddanym Państwa szwedzkiego, Hrabiom, Baronom, Arcy-Biskupom, Biskupom, rycerstwu i szlachcie, duchowieństwu i obywatelstwu mieskiemu i włościańskiemu, naszą łaskawą przychylną i nayszczliwszą chęć, za pomocą Boga wszechmocnego.

Znagłębiając żalem powzięliśmy i udzieliśmy wam wiadomość o godney najwyższego pożałowania śmierci Naszego sercem ukochanego syna, Królewicza Jmci Następcy tronu Państwa szwedzkiego, Xięcia i Pana, Pana Karola Augusta.

Głęboko przejęci tą wielką stratą, oprócz pokorney ufnosci własce opatrności Bożkiej, nieznaleźliśmy żadney inney pociechy ku osłodzeniu w jakikolwiek bądź sposób naszego żmartwienia, nad przekonanie, iż stratę tę szczerze z nami dzielą ukochani i wierni Nam poddani, oplakując z żywym uczuciem wielkie nieszczęście, które wspólne nasze dobre nadzieie halilo.

W tém położeniu smutku, mamy sobie za rzecz największej wagi oznaczenie następstwa tronu i tym końcem powołujemy was, wszystkie stany Państwa Szwedzkiego na sejm nadzwyczajny.

Oświadczamy wam przeto i nakazujemy

26.
ninieyszem przy łasce Naszey, wszystkim stanom Państwa, abyście na 23. przyszłego miesiąca Lipca ziechali się do stolicy Naszey Sztokholmu; przyezem powinnością jest każdego, kogo się tycze, trzymać się ściśle tego, co przepisuje porządek seymu względem wyboru urzędników seymowych, odbycia rugów i innych okoliczności. Do czego wezyscy, których się tycze, nayspokorniey stosować się macie; przytem oświadczając wam wszystkim naszą Królewską łaskę i przychylną, polecamy was szczególniey opiece Wszechmogącego Boga. W Zamku Sztokholmskim dnia 1 Czerwca 1810.

z Sztokholmu d. 25 Czerw.

Na królewskim starciu pocztowym. *Xięże Karol*, przybył tu z Ystadu, królewsko-portugalski Posel i Kawaler, Pan Lado Silveyra z żoną i dwiema dziećmi.

Król Jmci rozkazał raczył pod dniem 15. t. m. aby Pan Mahelin, jako cesarsko-francuzki Wice-Konsul w Sztokholmie był uznany, i by w tym charakterze służył mu wszystkie te prerogatywy, prawa i wolności, jakich używają konsulowie obcych państw w królestwie szwedzkim rezydujący. —

z Paryża d. 21. Czerw.

Monitor dzisiejszy zawiera co następuje:

Wiadomości od armii w Hiszpanii mało co przynoszą ważnego.

Arragonia. General dowodzący korpusem trzecim, donosi pod dnem 3. Czerwca co następuje: Po zdobyciu Lerydy, General Hrabia Suchet, rozpoczął oblężenie Miquinensy. Dnia 26. i 28. Maja zrobił nieprzyjaciel dwie wycieczki, lecz z stratą wielką odparty został. W czasie robot do oblężenia, różne zaszły utarczki. Pułkownik Robert obsadził most przy Tresp, broniony od 900 ludzi i 2 armat. Ostatnie zabrano, sto ludzi trupem położono, a 200 w niewolę wzięto. Zdobyto także 1000 karabinów, magazyn prochowy i 8 milionów kul. Wszy-

łański, pożegnał się tu z tym światem d. 21. m. b. Urodził on się w Medyolanie 29. Maja roku 1733.

Xiąże Otrante (Fouché) wyjechał onegdaj do Rzymu.

z Drezna d. 25. Czerwca.

Około 7. Lipca spodziewamy się tu przybycia Cesarzowej austriackiej.

z Gothenburga d. 16. Czerwca.

Admirał Saumarez odebrał rozkaz, wydać wszystkie zatrzymane statki szwedzkie i nietamować wcale handlu nadbrzeżnego pod banderą szwedzką, niewchodząc w rodzaj ładunków.

Illyryjskie Prowincye.

Według gazety medyolańskiej, Cesarz Napoleon wyznaczył na uposażenie orderu trzech złotych run, który ustanowił dnia 15. Sierpnia 1809 r., wszelkie płody kopalne w prowincyach illyryjskich. Kopalnie żywego srebra w Idryi przynoszą rocznie znaczne summy.

W ł o c h y.

W Luce pewien gieniusz mechaniczny wynalazł machinę do przędzenia lnu, która od znających się na tém wychwalaną jest za arcy-dzieło, tak iż pozyska może milion franków, które Cesarz Napoleon za najlepszą machinę do przędzenia lnu wyznaczył. Artysta ten wyjeżdża niezwłocznie z swym wynalazkiem do Paryża.

Podług dokładnego przeliczenia, ludność Xięstwa Lukieskiego wynosi 174,810 dusz.

z Rzymu d. 5. Czerw.

Roie szarańczy, nabawiające niespokojności okolicę naszą, przyszły z wiatrem południowym, z Afryki. Miliony tego owadu wpędzono w Tyber.

Departament Trasimenski, ma swe nazwisko od sławnego jeziora Trazimene, które w obwodzie jego leży. Przy jeziorze tym

utworzył Hannibal w drugiej punickiej wojnie armię rzymską pod Konsulem Flaminuszem w Grundeli.

z Amszterdamu d. 26. Czerw.

W początkach tego miesiąca przybyła Królowa Jeymę do Plombieres, zkąd po użyciu wód, uda się, iak słychać, do zamku Loo w Geldryi. —

Korpus izraelski rozwiązany został. Słychać, iż także korpusa ochotników w czasie lądowania angielskiego wystawione, rozpuszczone będą. — Mówią o zmniejszeniu liczby urzędników publicznych.

Od kilku miesięcy bezprzykładną mamy tu suszę, która przy wielkim upale, wiele tworzy chorob.

z Lüneburga d. 28. Czerwca.

Wczoraj przybył tu Generał Bruyere i odprawił dziś rewią z trzecim regimentem kirysyerów na załodze tu stojącym.

z Bern d. 16. Czerwca.

Król Gustaw Adolf po wyjeździe swym z Bern bawi ciągle w Thun, gdzie zupełnie żyje prywatnie, zwiedzając często powabne okolice tameczne.

z Berlina d. 5. Lipca.

Xiąże Henryk Pruski wyjechał do Karlsbadu.

Dnia 3. t. m. powrócił tu z Paryża JW. Hrabia Kalkreuth, Królewski Generał Feldmarszałek i Gubernator.

z Prezburga d. 12. Czerwca.

Według gazety tutejszej, bliskie roztrzygnięcie interesu prowincyów illyryjskich nader pomyślne będzie dla Austrii.

z Konstantynopola d. 10. Maja.

Dzielne środki przedsięwzięte ku utrzymaniu publicznej spokojności w stolicy, najlepszym uwieńczono zostały skutkiem; już kilkunastu wicherzycieli spokojności przypłaciło życiem, inni pouciekali z stolicy, tak iż spodziewamy się uyrzeć wkrótce Konstantynopol oczyszczonym z brudu niespokojnych umysłów. Nie tak szczęśliwemi są usi-

28 35
lowania Porty w przywróceniu także po pro-
wincjach spokoyności i porządku i w wymie-
rzeniu całej narodowej siły przeciw zewne-
trznym nieprzyjaciółom. W Konstantynop-
olu biegała wieści o przysposobieniach ros-
syjskich w celu przeprowadzenia się przez Du-
nay i zgromadzeniu armii rossyjskiej w oko-
licy Sylistryi. To pewna, że W. Sułtan ro-
zkażał świeżo Kaimakanowi, aby posłał W.
Wezyrowi posiłki i pieniądze.

Według późniejszych doniesień z Wo-
łoszczyzny d. 25. Maja główna kwatera ros-
syjska przeprowadziła się była przez Dunaj pod
Hirsową, i Turcy z swej strony czynili wszel-
kie przygotowania, aby Rossyanom utrudnić
zupełne przejście i posuwaniu się ich tamę
położyć.

z Londynu d. 13. Czerwca.

Według wiadomości z Ameryki, od cza-
su zapadłego nowego aktu w dniu 1. Maja,
znaczna liczba okrętów zajęta już jest łado-
waniem. Mieć to będzie wpływ na wszelkie
towary, toż i na zboże, spodziewana bowiem
jest wielka ilość mąki i już tu zawinęło kilka
okrętów zbożem ładowanych.

Niemając teraz, mówi jedna z tutejszych
gazet, żadney sposobności wysłania floty do
Ameryki, i wolny ten kraj dozwalaając teraz
handlu nie na naszą, lecz na swą korzyść,
niemamy też przeto przyczyny ani wywdzię-
czania się jemu, ani użalania się na niego.

Korpus Xięcia Brunswika Oleśnickiego,
złożony z jednego pułku piechoty i jednego
jazdy, popłynął z Guernsey do Irlandyi.

z Londynu d. 16. Czerwca.

Dziś przyszła iuka z Lizbony z listami
z daty 27. Maja. Depesze Lorda Wellington
dochodzą do dnia 22. Między armią naszą
i nieprzyjacielską żadna jeszcze nie zaszła bi-
twa. Główna kwatera Lorda Wellington by-
ła w Celorio.

Lizbona d. 23. Maja.

„Według wiadomości z głównej kwatery
angielskiej, armia w najlepszym zostaje sta-

nie i wszystkiego ma dostatkiem. Armia nie-
przyjacielska spodziewała się jeszcze posił-
ków i dowozu. W Salamance wielkie zało-
żono magazyny, Ballasteros stał w Frigonal
a O'Donnell pomaszerował de Cacus. — Wy-
wóz wina zakazany tu został na pół roku.”

Sir Edward Pellew przeznaczony jest na
dowózcę naczelnego na stacyi morza półno-
cnego.

Nadzieja, iż wymiana ięńców między An-
glią i Francją wkrótce do skutku przydzie,
bardzo się znowu zmniejszyła. Po ułatwie-
niu szczęśliwie punktu względem Hanowera-
nów i innych mniej ważnych kwestyów, no-
we Rząd francuzki wniósł żądanie, aby ięń-
cy sprzymierzeńców Brytanii, za rodowitych
Anglików uważani i wymienieni byli, i tak
Rossyanie w ciągu kampanii polskiej w nie-
wolę wzięci, Szwedzi w Stralsundzie wydani
i t. d. natychmiast za równą liczbę Francu-
zów w niewoli angielskiej teraz będących wy-
mienieni bydl mą. Lecz Rząd nasz nie-
przyjął tego wniosku lubo skłoniłby się do
przyjęcia go w względzie Hiszpanii i Portu-
galii. (1) Jeżeli więc Rząd francuzki żądania
tego niecofanie, o wymianę w porę ani po-
myśleć. W Francyi niema nawet 10,000
ięńców angielskich, gdy tymczasem liczba
ięńców francuzkich w Anglii przeszło 50,000
wynosi.

Powiadano, że negocyacye o wymianę
ięńców z powodu podanych przez Rząd fran-

(1) Przepisek Monitora. Twierdzenie, iż
kaby Francya wnieść chciała na szalę Rossyan
w Polsce i Szwedów w ostatniej wojnie za-
branych, jest obelżywe i niedorzeczne. Sko-
ro Anglicy wezmą za zasadę, włączenie do
wymiany także niewolników, którzy należeli
do obu stron walujących, to jest Hiszpanów
i Portugalczyków, wymiana ięńców żadney
w tym razie niedozna przeszkody i więcej
110,000 ludzi uyrzy swą oyczyznę. Dodac
należy, że z tych 110,000 ludzi Francya prze-
szło 70,000 Anglików, Hiszpanów i Portu-
galczyków odeszle. — — —

sko przepowiada blizkie poddanie się Katalonii.

Andaluzya. Xiążę Dalmacyi donosi pod dniem 20. Maia, że wewnątrz Andaluzyi wszystko cicho, że duch powszechnie dobry i że mieszkańcy Alpujares uspokojeni.

Obłężenie Kadyxu dzielnie jest popierane. Nayważniejszym zdarzeniem tej części armii jest uwolnienie 600 oficerów i 900 żołnierzy z korpusu Generała Dupont, którzy od roku byli w niewoli na pontonach przed Kadyx i odważnem przedsięwzięciem do armii się dostali. —

Oto jest dokładniejszy rapport o tem zdarzeniu:

Pomyślny wiatr południowo - zachodni z dnia 14. na 15. Maia wzbudził w niewolnikach francuzkich na pontonach pod Kadyxem będących, nadzieję przywiedzenia do skutku projektu, na który już raz odważyli się na próżno, to jest odciąwszy leny, wyratować się do brzegów przez woyska francuzkie obsadzonych. Odległość flot angielskiej i hiszpańskiej przymuszonych zbliżyć się ku Kadyx, dla zabezpieczenia się przed ogniem bateriów naszych — zdobycie Matagordy i zastonę, iakiej niewolnicy szczególnie z bateriów naszych pod Tracadero spodziewać się mogli — wszystko to sprzyjało ich przedsięwzięciu. Wieczorem dnia 15. Marszałek Xiążę Belluno, kazał wezwać do siebie Kapitana marynarki Grivel, od gwardyi cesarskiej, dla wywiedzenia się od niego, czyliby za pomocą statków niektórych poprzecinać niemógł len od kotwic pontonów. Lecz Grivel w nocy dopiero przybył. Tymczasem z pontonów pod Kadyx Oficerowie lądowi i morscy na pontonie la Castille sami uwolnić się postanowili. Dnia 15. Maia wieczorem dwaj kirysyrowie przecięli leny od kotwic pontonu. Uderzono na strażników, odebrano im oręż, użyto poszew z pościeli na żagle i puszczono ponton do brzegu. Woyska w Trocadero spostrzegł-

29.
szy ponton, poapieszyły natychmiast na pomoc. Z wszystkich bateriów poczynawszy od twierdzy Puntales aż do Kadyx tudzież z 40 okrętów kanonierskich i bombardyerskich sypano ogień na ponton. O godzinie 4. rano Marszałek Xiążę Belluny dowiedział się o tem zdarzeniu. Za starannością Admirała Saicedo przewieziono baty z największym pośpiechem do Trocadero; o godzinie 8. rano już 400 ludzi wysiadło z pontonu na ląd, a około południa wszyscy na lądzie byli. Ratunek trwał siedm godzin, wśród naygwałtowniejszego ognia artyleryi. Do rozrównienia było wiedzieć, iak Generałowie, Oficerowie, pontonierowie, marynarze, artylerzyści i infanteryści częścią wplaw, częścią brnąc po pas dążyli, iakby o zakład, na pomoc. 2000 ludzi z pierwszego korpusu było w wodzie przez ośm godzin w pośrodku ognia z 150 dział. Oficerowie Clouet, Bombart i Joubert ocalili wplaw życie przeszło 20 osobom, którzy rzucili się z pontonu w morze choć nieumieli pływać. Szefa batalionu Marmont, Kapitana Harion i Porucznika Moureau zabito na pontonie, utopili się zaś: Kapitan Levisson, Porucznik Barthez i pięć innych osob. Bombami i haubicami trzy razy nieprzyjaciel ponton zapalił, i trzy razy ugaszono ogień. Gdy już wszystko z pontonu zbiegło, zapalonym znowu został bombą z twierdzy Puntales i zupełnie się spalił. Uwolniono się tem sposobem 600 Oficerów i 900 żołnierzy.

W głównej kwaterze w Puerto de Santa-Maria dnia 18. Maia.

Generał, Baron Państwa i Szef pierwszego korpusu,

S e m e l l e.

Armia Portugalska.

Xiążę Eslingen, (Marszałek Massena) miał dnia 31. Maia główną swą kwaterę w Salamanca.

Xiążę Elchingen (Marszałek Ney) oblegał Ciudad Rodrigo. Okopy w pierwszych

dniah Czerwca otworzone będą. Gwałtowne ulewę od początku Maia zwlekły nieco przysposobienie do oblężenia.

Armia angielska ma swą główną kwaterę w Almeida; prawe iey skrzydło stoi w Abrantes a lewe po nad Duero. Między armią francuzką i angielską nic dotąd niezaszło. —

Ludność Xięstwa Lukki wynosi teraz 175,810 mieszkańców. —

Pan Garnerin, który znowu w Rheims wzniósł się na powietrze, spuścił się pod Simmern w departamencie Renu i Mosel o 60 mil od Paryża. —

z Paryża d. 22. Czerw.

O zdobyciu miasta i twierdzy Mequinensa w Katalonii zawiera monitor dzisiejszy następujący

Rapport Generała Suchet, do Generała Maiora Xięcia Neufchatel.

Mości Xiążę!

Położenie twierdzy Mequinensa na opozystey skale, wśrodku rozlegley pustyni, gdzie się schodzą Eber i Segra, słusznie iako po większej części niedostępne uważaném być mogło. Miasto Mequinensa, po nadbrzegiem Ebru, zwiększało jeszcze trudność tego położenia. Część dywizyi Mosniera opasała dnia 20. Maia twierdzę, a dnia 25. Maia zakończono blokadę. Pierwszego dnia nieprzyjaciel gwałtowny na oboz nasz sypał ogień i uczynił potem trzy wycieczki, które dzielnie odparto. Dla przetrwania drogi artyleryi naszej, skały na powietrze musiano wysadzać. Okopy otworzono dnia 3. Czerwca wśród ognia kartaczy nieprzyjacielskich. Mieliliśmy 60 zabitych i rannych, pomiędzy którymi szef batalionu Sebe. W nocy na dzień 5ty batalion drugi 1wszego pułku nadwiślańskiego atakował uwarownioną na trakcie z Sarragossy wieżę, z której spuszczano niezmierny wielkości kamienie, zdobył ją a potem miasto, gdzie znaleźliśmy ośm armat, 400 karabinów, 15 beczek prochu i 11 wielkich barków. Nie-

przyjaciel uciłował na próżno, zniszczyć miasto swym ogniem.

Dnia 8. rozpoczął się nasz ogień przeciw twierdzy. Przez czas nieiaki przeczył nam nieprzyjaciel przewagę artyleryi i zrzucił z lawet trzy armaty. Lecz wkrótce okazaliśmy się mocniejszymi. O godzinie 10. nieprzyjaciel wywiesił chorągiew białą. Rozkazałem, aby się poddał na dyskrety, dla ukarania go za szyderstwo, z iakiem prążyto iednego z Adiutantów moich po zdobyciu Leridy. Z dwiema kompaniami grenadyerów udałem się do twierdzy. W względzie Gubernatora i waleczności artyleryi nieprzyjacielskiej, postanowiłem kazać maszerować załozde przed woyskiem dywizyi Mosniera i zaprowadzić ją potem, iako ienca, do Francyi. Załoga ta składa się z 1400 ludzi, pomiędzy którymi 78 Oficerów.

Pomiędzy niewolnikami znajduie się regiment Generała angielskiego Doyle, Kommissarza w Arragonii, który prowincyi tej chciał okazać udział, iaki Anglia ma do rokoszan, uorganizowaniem przed dwiema laty na swój koszt za zezwoleniem Junty, regimentu strzelców po angielsku przybranych i uzbroionych, składającego się z samych Arragończyków i Nawarczyków.

W Mequinensa znaleźliśmy 45 dział, 400,000 ładunków angielskich, 50,000 funtów prochu, i żywność dla 2000 ludzi na trzy miesiące. Twierdzę tę nazywano słusznie kluczem Ebru. Artylerya nieprzyjacielska w 19 dniach, 10,000 wystrzałow uczyniła. Posyłam 10 zabranych chorągwi.

Z obozu Mequinensa dnia 8. Czerwca 1810.

S u c h e t.

z Paryża d. 26. Czerwca.

Cesarzowa Jeymć pierwszy raz odwiedziła z swym małżonkiem pałac w Wersalu i Trianu.

Cesarzowa Jozefa wyjechała zład z liczną suitą do wod w Aix w Sabaudyi.

Kardynał Kaprara, Arcybiskup Medyo-

389.
cuzki mało znaczących żądań, zerwane zostały; lecz poznają zapewne, iak mniemamy, iż w samey rzeczy nie są zerwane. W następującym wypisie listu z Paryża dnia 5. iest mowa o tym przedmiocie: „Minister marynarki spodziewany tu w tym tygodniu i domyślam się, że ostateczna decyzja względem wymiany ięńców iego tylko ieszcze sankcyi potrzebuie.” (2)

St. Yago d. 7. Maia.

„Astorga wzięta została dnia 22. Kwietnia po oblężeniu, które załoga z największą walecznością przy trzechdniowym bezustannym ogniu wytrzymała, i po zrobieniu przez artylerję wielkiego wyłomu. Liczba wojsk nieprzyjacielskich do oblężenia tego użytych, niewiadoma dokładnie; lecz według pewnych rapportów przenosiła 10 do 12,000 ludzi, pomiędzy którymi 12 do 1500 iazdy.” (3)

(2) Przypisek Monitora. Celem artykułu tego iest iedynie, aby uwierzono, iż zwłoka tak wiele familiow w stanie zmartwienia utrzymująca, Francyi przypisaną bydź powinna i aby tym sposobem wszystko na nie zważyć, gdy tymczasem Pan Mackenzie już od miesiāca odpowiedzi na depesze swe czeka i żadney niema instrukcyi. Jeżeli negocyacye doznają zwłoki, winą w tém Anglii.

(3) Przypisek Monitora. Umieszczamy ten z pism angielskich wyięty artykuł względem siły 8go korpusu, albowiem użytecznie iest dla sztabu generalnego, widzieć, co nieprzyjaciel iego myśli i czy spiegowie, których używa, dob ze mu uslugują lub źle.

OBWIESZCZENIE.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Dekret N. Pana, względem opłaty podatku podwyższoney ofiary, w osnowie następującej:

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w Warszawie
d. 8. Czerwca 1810.

Frederyk August, z Bożej łaski Krol Saski,
Xiążę Warszawski etc. etc.

Na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, iż

wykonanie rozkładu tymczasowego powiększoney ofiary na wojsko podług punktu 6go prawa na seymie roku 1809 uchwalonego, i dekretu naszego dnia 25. Marca tegoż roku datowanego okazało się z znacznymi trudnościami połączone, a mianowicie ciągnie za sobą przeciążenie wielu kontrybuentow wszelką ich możność przewyższające, chcąc kontrybuentow w takim przypadku znajdujących się od tymczasowego nawet ochronić uciśku, po wysłuchaniu zdania Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy wydać Naszemu Ministrowi Skarbu przepisy następujące:

Art. 1. Gdzie z rozkładu tymczasowego tak iak iest stosownie do prawa seymowego i Naszego dekretu dopiero przytoczonych wyrachowany przypada na kontrybuenta do opłacenia kwota, nieprzewyższająca tej, iaką tenże kontrybuent w ofierze 24 groszy lub w kontrybucyi gruntowej skarbowi Naszemu opłaca, tam Nasz Minister skarbu takowej opłaty przypadającej z rozkładu tymczasowego ofiary powiększoney na wojsko dopomnieć się każe, i do skutecznego iey wybrania, środków surowości prawem dozwolonych użycie iest mocen.

Art. 2. Gdzie z rozkładu tymczasowego ofiary powiększoney na wojsko; przypada na kontrybuenta kwota wyższa nad tę, iaką tenże do skarbu Naszego w ofierze 24 groszy lub w kontrybucyi gruntowej opłaca, tam Nasz Minister skarbu, takiey się tylko kwoty dopomnieć każe, i taką wybierać środkami surowości prawem dozwolonemi, zaleci, iaką ofierze 24 groszy lub kontrybucyi gruntowej przez tegoż kontrybuenta opłacaney w równości odpowiadać będzie.

Art. 3. Ze zaś z takowej ulgi przeciążonym kontrybuentom ninieyszem rozrządzeniem Naszem dozwoloney niedobor dla Skarbu naszego wynikać musi; obowiązkiem będzie Naszego Ministra Skarbu nieubliżyć bacznosci, aby za nastąpieniem stosownie do przepisow prawa seymowego i dekretu Naszego stałej repartycyi podatku ofiary powiększoney na wojsko, nie tylko zastrzeżona przeciążonym kontrybuentom bonifikacya, lecz równie i naprzod skarbowi Naszemu poniesiony niedobor kompensowanym został.

Art. 4. Wykonanie ninieyszey woli Naszey Ministrowi skarbu, iey zaś umieszczenie w dzienniku praw Ministrowi Sprawiedliwości zalecamy.

(Podp.) Frederyk August. — przez Krola — Min. Sekr. Stanu, Stanisław Breza. — Zgodno z oryginałem: — Min. Sekr. Stanu, Stan. Breza. — Zgodno z oryginałem: — Sekr. Rad Min. i Stanu, Stan. Grabowski. — Zgodno

32.
zaświadczam: — Guzowski, Z. D. K. M. S. iako nowy dowód oycowskiej opieki i dobrodziejstwa, do powszechniej podaie wiadomości. Poznań dnia 22. Czerwca 1810. — (Podp.) J. Poński. — Neyman, S. G.

Uwiedomienie. Podpisany powodowany uwiedomieniem publicznym JW. Starosty Chłapowskiego, w gazecie tutejszey Nro. 54 dnia 7. m. i r. b. umieszczonym, tyczącym się pomiędzy podpisanym, i tymże JW. Chłapowskim, o przedaż i kupno dobr Niepruszcwskich i Więckowskich w roku 1808 (nie zaś w roku zeszłym, iak JW. Chłapowski w tym uwiedomieniu pisze) prawnomocnie zaszłej czynności; winien wszystkich do takowego aktu interessowanych z obowiązku, samego zaś JW. Chłapowskiego odpowiednie uwiedomić: że pomieniony akt przedaży i kupna dobr Niepruszcwskich i Więckowskich, więcey wzruszonym byćz niemoże; i że właśnie aktu tego prawnomocności, uwiedomienie JW. Chłapowskiego w gazecie zwyż powiedzianej umieszczone, samo przez się jest zbytecznym dowodem. W Poznaniu dnia 8. Lipca 1810.

Adam Turno Kapitan woysk Polskich
Księstwa Warszawskiego krzyżem woyskowym ozdobiiony.

Doniesienie. Do wiadomości publiczności podaie ninieyszem, iż wszelkie akta manualia moje znajduią się u JPana Ogrodowicza Adwokata, od ktorego każdy swoje papiery i dokumenta za zaplaceniem należności odebrać może. W Poznaniu dnia 7. Lipca 1810.

Hollacz Adwokat.

Do sprzedania. Kamienica w Poznaniu na ulicy Wrocławskiej pod Nro. 232 sytuowana, o dwóch piętrach z sklepami z podworkiem, w ktorego tyle stoi budynek drewniany w pruski mur stawiany składający się z stayni na 12 koni, kamienica ta zadzierżawiona jest, sposobem zastawy starozakonniemu Lewkowi Kantorowiczowi a własnością stała się Piotra Kuniego, i Eleonory Kuniowey w Poznaniu w rynku mieszkających na żądanie tegoż starozakonnego Lewka Kantorowicza, kto

rego obrońcę jest Ur. Weisleder Patron, dnia 7. Czerwca r. b. zaaresztowana została. Protokół zaaresztowania zawidyimowany przez Adiunkta Prezydenta Muncypalnego miasta Poznania JP. Badkowskiego dnia 7. Czerwca r. b. i przez samego Prezydenta Muncypalnego Ur. Rose dnia 8. Czerwca roku tegoż, niemniej przez Pisarza sądu Pokoju powiatu Ur. Czaplickiego dnia 8. Czerwca roku tegoż, także i Pisarza sądu Pokoju miasta Poznania pod dniem 8. Czerwca oraz przez Konserwatora hypotek departamentu Poznańskiego dnia 13. Czerwca r. b. zarejestrowany, i wciągniony. Termin do licytacji na dzień 16. Lipca roku 1810 wyznaczony. Rzetelność ninieyszego wyciągu zaświadacza
Baranowski Pisarz.

Niżej podpisany Burgrabia przez ktorego uskutecznią powyższa tradycya została: wzywa wszystkich ochotę kupna wzmiarkowanej kamienicy mających aby się dnia wyżej wzmiankowanego to jest 16. Lipca r. b. o godzinie 9. przed południem na audyencyi Prześwietnego Trybunału departamentu Poznańskiego w zamku sądowym w Poznaniu odbywającej się stawili i żądanie swoje przez Ur. Adwokatów tegoż Trybunału stosownie do Artykułu 707 Kodex postępow. do Protokołu podawali. W Poznaniu dnia 22go Czerwca roku 1810.

Jozef Sendys, Burgrabia S. P. P. P.

Do przedania. Sąd Podsgdowski powiatu Krobskiego uwiedomia szanowną publiczność, że dnia 30. Lipca r. t. o godzinie 9tej przed południem w wsi Gostkowie pod Mieyską Gorką leżącej, sprzedane będą przez licytacją różne rzeczy po niegdy Ur. z Kaczorowskich Dramińskiej, iako to: srebra, miedzi, cyny, bielizny, pościele, porcellany i inne więcey daiaćemu za gotowe pieniądze kurs w kraju mające. W Krobi dnia 15go Czerwca 1810 roku.

Ukradzony pies. Wyzlica suka cała biała, łeb kasztanowaty o iednym uchu, ukradziona, kto o niej wiadomość da, do Nro. 50 w rynku albo ią sam przyprowadzi ma do odebrania dobrą nadgrode. W Poznaniu d. 10. Lipca 1810.

Drukował Deker i Kompania w Poznaniu.